

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 września 2014 roku (data prezentaty), zmodyfikowanym ostatecznie w piśmie złożonym na rozprawie w dniu 13 maja 2015 roku, małoletni powodowie A. W. (1) oraz K. W. (1), reprezentowani przez przedstawiciela ustawowego matkę D. S. (1), domagali się zasądzenia od pozwanego A. W. (2) alimentów w kwocie 3100 zł miesięcznie na rzecz A. W. (1), poczynając od 1 czerwca 2014 roku oraz w kwocie 2500 zł miesięcznie na rzecz K. W. (1), poczynając od dnia 1 czerwca 2014 roku. Ponadto powodowie wnieśli o zasądzenie kwot po 400 zł miesięcznie na rzecz każdego z nich tytułem uzupełnienia alimentów za czerwiec 2014 roku. Żądali też zasądzenia od pozwanego na ich rzecz (do rąk ich matki jako przedstawicielki ustawowej) kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych. (pozew - k. 3-17, pismo modyfikujące powództwo złożone na rozprawie w dniu 23 stycznia 2015 r. – k. 361-363, pismo ostateczne modyfikujące powództwo złożone na rozprawie w dniu 13 maja 2015 r. – k. 901-904, protokół rozprawy - k. 1001, k. 1023)

Pozwany A. W. (2) uznał powództwo do kwoty 700 zł miesięcznie na rzecz powoda A. W. (1) oraz do kwoty 600 zł miesięcznie na rzecz powoda K. W. (1), to jest łącznie do kwoty 1300 zł miesięcznie na rzecz obu powodów. W pozostałym zakresie wniósł o oddalenie powództwa. (odpowiedź na pozew - k. 159-167, protokół rozprawy - k. 1001, k. 1023)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

A. W. (1) urodził się (...). K. W. (1) urodził się (...). Powodowie pochodzą z nieformalnego związku (...). (odpisy skrócone aktów urodzenia małoletnich - k. 19-20)

Rodzice małoletnich pozostawali w nieformalnym związku przez około 7 lat, to jest od 2007 roku do końca maja 2014 roku. Do 29 maja 2014 r. rodzice mieszkali razem z dziećmi w mieszkaniu pozwanego o powierzchni 55 m² przy ulicy (...) w W.. Do końca maja 2014 r. źródłem utrzymania rodziny były dochody uzyskiwane przez pozwanego, w tym z tytułu z działalności gospodarczej prowadzonej przez niego pod firmą (...) A. W. (2). Przedmiotem tej działalności była sprzedaż perfum i kosmetyków. W 2011 roku w odstępie paru miesięcy w ramach tej działalności powstała strona internetowa www.nutaperfum.pl, za pośrednictwem której sprzedawano perfumy i kosmetyki, a także sklep stacjonarny, który mieścił się w tym samym apartamentowcu, co mieszkanie pozwanego, to jest w wynajmowanym przez pozwanego lokalu użytkowym 3U przy ulicy (...). Przedstawicielka ustawowa małoletnich w toku procesu podnosiła, że miesięczny dochód z tej działalności gospodarczej, kiedy była jeszcze w związku z pozwanym, wynosił od 18.000 zł do ponad 20.000 zł, zaś w okresie świątecznym dochody sięgały kwot 40.000-50.000 zł, przy czym koszty uzyskania przychodu szacowała na kwoty 10.000-11.000 zł. Twierdziła też, że zeznania podatkowe pozwanego nie obrazowały jego rzeczywistego dochodu z działalności gospodarczej. Jej zdaniem, nie wszystkie dochody były wykazywane w zeznaniach (k. 1014-1015). Pozwany zaprzeczał, że z tej działalności osiągał zarobki w takim zakresie. Swój dochód z tej działalności szacował na kwotę 5000 - 6000 zł miesięcznie (k. 1017-1018).

D. S. (1) nie była formalnie zatrudniona przy działalności pozwanego. W trakcie konkubinatu miała nieograniczony dostęp do pieniędzy, które znajdowały się w mieszkaniu pozwanego (k. 1015). Matka powodów wskazywała, że w czasie związku z pozwanym żyła z dziećmi na wysokim poziomie, dzieciom niczego nie brakowało, pozwany nie kwestionował dokonywanych przez nią wydatków na rodzinę, w tym na dzieci. Rodzice z dziećmi chodzili na odpłatne place zabaw, na tak zwane kulki itd. Od roku przedszkolnego 2013/2014 małoletni chodzili na odpłatne zajęcia z tenisa, których roczny koszt wynosił 1.600 zł (130 zł miesięcznie) na jedno dziecko. Od początku 2014 r. do maja 2014 r. małoletni chodzili też na odpłatne zajęcia z piłki nożnej, których miesięczny koszt wynosił 100 zł na jedno dziecko. Pozwany nie sprzeciwiał się tym wydatkom. Zależało mu na rozwoju fizycznym dzieci i ich zaangażowaniu w sport. Sam pozwany grał w tenisa. Rodzice wyjeżdżali z dziećmi kilka razy w roku, w tym co najmniej dwa razy w sezonie wakacyjnym na tydzień (zazwyczaj nad polskie morze) oraz raz w sezonie zimowym, też na tydzień. W latach 2011-2013 byli m.in. w Juracie, S., K., Chorwacji, K. (k. 61). W 2013 r. rodzice małoletnich rozważali powiększenie mieszkania na około

stumetrowe. Pozwany w czasie trwania związku z D. S. (1) miał problem z nadużywaniem alkoholu. Dochodziło z jego strony do aktów przemocy wobec partnerki. W dniu 29 maja 2014 roku po ponownym pobiciu matki powodów przez A. W. (2) D. S. (1) wyprowadziła się z dziećmi od pozwanego. Podczas kontroli policji w czerwcu 2014 roku w związku z założeniem Niebieskiej Karty D. S. (1) oświadczyła policjantowi, że sklep internetowy „Nuta perfum” przynosił dochód w kwocie 5000-6000 zł, natomiast pozwany podał, że dochody z tytułu prowadzonego sklepu internetowego wynosiły 5000-6000 zł. Po zdarzeniu z 29 maja 2014 r. przeciwko pozwanemu toczyło się postępowanie karne o znęcanie i groźby karalne popełnione na szkodę jego byłej partnerki między grudniem 2008 r. a majem 2014 r. W październiku 2014 r. sporządzono przeciwko pozwanemu akt oskarżenia o czyny z art. 207 § 1 k.k. i z art. 190 § 1 k.k. Wyrokiem z 17 kwietnia 2015 r. został on nieprawomocnie skazany za te czyny przez tut. Sąd w sprawie VIII K 698/14. Po rozstaniu z D. S. (1) pozwany uczęszczał na terapię dla osób uzależnionych od alkoholu. (wydruk maila pozwanego z końca czerwca 2014 r. – k. 72, zaświadczenie dot. udziału w terapii dot. nadużywania alkoholu - k. 255, dokumenty z akt sprawy karnej - k. 73-94, k. 378-386, k. 412-418, k. 516-523, kopia wyroku z 17 kwietnia 2015 roku z uzasadnieniem - k. 925-943)

D. S. (1) po wyprowadzeniu się od pozwanego mieszkała krótko u rodziny, a na początku czerwca 2014 r. wynajęła mieszkanie przy ul. (...) w W., w którym zamieszkała z dziećmi. W tym lokalu mieszka do chwili obecnej. Do tego mieszkania zakupiła szereg rzeczy. W czerwcu 2014 r. nabyła ona używane łóżko piętrowe dla dzieci za 400 zł (k. 271). Prawie 500 zł w sklepie (...) zostało przeznaczone na zakup naczyń, krzeseł, stolika dziecięcego, sztuców, elementów do dekoracji pokoju dzieci. Prawie 130 zł w sklepie (...) zostało przeznaczone na zakup śruby do montowania łóżka, suszarki, klamerek. Zakupy te zostały poczynione dzięki pomocy ojca i brata D. S. (1) (paragony – k. 55, zeznania przedstawicielki k. 1012-1013). Pozwany na rzecz dzieci w dniu 5 czerwca 2014 roku przelał na rachunek ich matki kwotę 2000 zł, w dniu 01 lipca 2014 roku - kwotę 2000 zł, w dniu 04 sierpnia 2014 roku - kwotę 2000 zł, a w dniu 02 września 2014 roku - kwotę 1400 zł. We wrześniu 2014 r. poinformował matkę powodów, że pozostała kwota (600 zł) przeleje bezpośrednio w ramach opłaty za przedszkole na rzecz przedszkola. Od drugiej połowy września 2014 r. do lutego 2015 r. płacił on do rąk matki dzieci alimenty w wysokości wynikającej z postanowienia o zabezpieczeniu w niniejszej sprawie. (wydruki bankowe k. 28-33, mail dot. płatności za wrzesień k. 34, wyciąg z rachunku bankowego k. 333-334, 347).

Pozwany pod koniec sierpnia 2014 roku wypowiedział lokal użytkowy 3U mieszczący się przy ulicy (...), w którym prowadził sklep stacjonarny. Na dzień 15 września 2014 roku posiadał on zadłużenie w związku z płatnościami za lokal przy ulicy (...) na kwotę 1443,94 zł. We wrześniu 2014 roku całkowicie zlikwidował sklep stacjonarny. (wezwanie do zapłaty k. 199, wypowiedzenie k. 200).

D. S. (1) planowała posyłanie dzieci od września 2014 r. na odpłatne zajęcia z piłki nożnej i tenisa, na które to zajęcia dzieci chodziły w poprzednim roku przedszkolnym. Nie konsultowała z pozwanym decyzji o posyłaniu dzieci na te zajęcia od września 2014 r. Małoletni powodowie od września 2014 r. do grudnia 2014 r. uczęszczali na odpłatne zajęcia z tenisa, których koszt wynosił 830 zł za semestr (około 130 zł miesięcznie; informacjach o zajęciach z tenisa – k. 246, wydruk maila – k. 273, harmonogram - k. 274). Zajęcia te zostały przerwane pod koniec 2014 r., gdyż matka nie miała środków na ich dalsze opłacanie. Od września 2014 r. małoletni nie chodzili na odpłatne zajęcia z piłki nożnej, gdyż ich matka nie miała na te zajęcia środków (zeznania E. W. k. 396, zeznania D. W. k. 400, zeznania przedstawicielki ustawowej k. 1007-1008).

Małoletni powodowie w roku przedszkolnym 2014/2015 roku uczęszczali do Publicznego Przedszkola nr (...) im. M. K. w W.. Miesięczna opłata za pobyt dwójki dzieci w tym przedszkolu wynosiła 550 – 600 zł, co obejmowało opłatę za wyżywienie i opłatę za godziny dodatkowe. Ponadto obowiązywała składka na (...) w wysokości 50 zł na jedno dziecko. Od czasu do czasu pojawiała się konieczność dokonania innych opłat związanych z uczęszczaniem dzieci do tego przedszkola (do kilkudziesięciu złotych miesięcznie), na przykład na zdjęcia, odpłatne wyjścia, wycieczki. W przedszkolu zapewniano wyżywienie dla dzieci. (dokumenty z przedszkola k. 270, 272, 744-745, wydruki przelewów k. 959-960, zeznania przedstawicielki ustawowej k. 1009).

Powodowie spotykają się z ojcem. Bezpośrednio po rozstaniu rodziców ich kontakty z ojcem były w mniejszym zakresie. Ojciec zabiegał o szersze kontakty. Rodzice małoletnich początkowo ustalali między sobą grafik kontaktów. Pozwany zazwyczaj zabierał dzieci w co drugi weekend od piątku do poniedziałku oraz różnie we wtorki (po kontakcie od wtorku popołudnia zawoził dzieci w środę rano do przedszkola) i czwartki po zajęciach w przedszkolu (grafik kontaktów k. 304-307, korespondencja dot. kontaktów – k. 308-309, zeznania świadka E. W. k. 393). Od jesieni 2014 r. spotykał się on z dziećmi w co drugi weekend od piątku po zajęciach do niedzielnego wieczora, we wtorki po zajęciach (do środy rano) i w co drugi czwartek. Podczas kontaktów pozwany zabierał synów na place zabaw, organizował im wycieczki rowerowe, ćwiczył wymowę z małoletnim A., kupował książeczki edukacyjne. Dzieci spędzały czas przypadający na kontakty z ojcem w miejscu zamieszkania ojca w W. albo u dziadków ojczystych w K.. Bywały wówczas także pod opieką dziadków. Pozwany w lutym 2015 roku nie przekazał dzieci matce po kontakcie weekendowym, który miał przypadać na dni 20 – 22 lutego 2015 r. Dzieci przebywały z pozwanym w K. od 20 lutego 2015 roku do 22 kwietnia 2015 roku. Pozwany mieszkał wówczas z dziećmi u swoich rodziców w K.. Utrzymaniem i opieką nad małoletnimi zajmował się pozwany oraz jego rodzice (k. 469). Małoletni nie chodzili wtedy do przedszkola (od 23.02.2015 roku). Ojciec uniemożliwiał matce kontakt z dziećmi. Matka dopominała się o ten kontakt (k. 500-501). Pozwany wskazywał, że kontakt taki mógłby być w obecności osób trzecich. Po tym okresie przebywania z dziećmi pozwany uznał, że miesięcznie na ich utrzymanie potrzeba 500 zł na jedno dziecko. Przedstawicielka ustawowa małoletnich ponosiła w tym okresie takie wydatki na dzieci jak koszt przedszkola oraz przypadające na małoletnich koszty w zapewnienia im mieszkania, w którym mieszkała. Matka podjęła próbę odebrania dzieci od ojca, gdy uzyskała postanowienie o zabezpieczeniu z 17 kwietnia 2015 r. w którym stwierdzono, że miejsce zamieszkania małoletnich jest przy matce. Pozwany ostatecznie oddał dzieci ich matce w dniu 22 kwietnia 2015 r. Od tego dnia małoletni mieszkają z matką, a kontakt z ojcem utrzymują w co drugi weekend od piątku po zajęciach do niedzielnego wieczora, we wtorki po zajęciach (do środy rano) i w co drugi czwartek (do piątku rano). (zeznania świadka D. G. k. 965, zeznania świadka E. W., zeznania świadka K. W. (2), wykaz nieobecności dzieci w przedszkolu k. 822-829, notatka urzędowa policji k. 838-839, zeznania pozwanego k. 1006). Aktualnie kontakty małoletnich z ojcem zostały ustalone postanowieniem zabezpieczającym z dnia 17 kwietnia 2015 roku w sprawie V. N. 331/15 w każdy wtorek miesiąca (od końca zajęć) do środy rano, w drugi i czwarty czwartek miesiąca (od końca zajęć) do piątku rano, w pierwszy i trzeci weekend miesiąca od piątku po zajęciach w szkole/przedszkolu do niedzieli do godziny 19:00. Ponadto w/w postanowieniem Sąd ustalił w trybie zabezpieczenia na czas trwania przedmiotowego postępowania, że miejscem zamieszkania małoletnich będzie każdorazowe miejsce pobytu matki D. S. (1) (k. 908-913). Pozwany realizuje kontakty zgodnie z postanowieniem, a czasami opiekuje się dziećmi w inne dni, gdy ich matka przekaże mu dzieci w zakresie szerszym niż to wynika z postanowienia o kontaktach (k. 1018). W czasie kontaktów z ojcem małoletni są w jego mieszkaniu w W. lub u dziadków ojczystych.

Małoletni A. W. (1) (lat 6) ma mocno utrwaloną wadę wymowy. Od 3 roku życia jest pod nadzorem logopedy. Wymaga on codziennych ćwiczeń. W roku przedszkolnym 2013/2014 uczęszczał na bezpłatne zajęcia logopedyczne w przedszkolu. Zdaniem matki, nie przyniosły one spodziewanego rezultatu, gdyż logopeda w przedszkolu poświęcał małoletniemu około 10 minut w tygodniu. Od września 2014 r. miał on chodzić na zajęcia odpłatne do logopedy. Nie chodził na takie zajęcia, gdyż jego matka nie miała na to środków (k. 1007). W roku przedszkolnym 2014/2015 małoletni uczęszczał na bezpłatne zajęcia logopedyczne w przedszkolu (raz w tygodniu po ok. 15 minut). W 2014 r. zalecano małoletniemu terapię logopedyczną. Wskazano na możliwość terapii indywidualnej, odpłatnej, prowadzonej w wymiarze dwa razy w tygodniu po 30 minut, przy czym koszt jednych zajęć wynosiłby 60 zł. Taki wymiar tych zajęć (dwa razy w tygodniu, a nie raz w tygodniu) miał przyspieszyć efekty związane z polepszeniem wymowy u dziecka. Poza zajęciami z logopedą dziecko miało też ćwiczyć w domu (opinia logopedyczna k. 275-276, diagnoza logopedyczna 364, k. 535, opinia psychologiczna k. 365, k. 674, opinia pedagogiczna k. 749-750). Małoletni A. dostał skierowanie do poradni laryngologicznej w związku z podejrzeniem przerostu III migdałka. Ma zaleconą operację wycięcia migdałka, której koszt wynosi 3500 zł w gabinecie prywatnym. Jego matki nie stać na opłacenie tego rodzaju leczenia (skierowanie k. 288, diagnoza logopedyczna 364). Małoletni ma też zalecone badanie ortodontyczne (diagnoza logopedyczna k. 364). Małoletni A. wykazuje zachowania agresywne (opinia psychologiczna k. 365, 674). Podczas badań w RODK w połowie tego roku wskazano na potrzebę objęcia chłopca opieką psychologiczną. Matka

planuje objąć go opieką psychologiczną, której koszt wynosiłby łącznie 350 zł – 420 zł miesięcznie. Znalazła placówkę, w której koszt jednego spotkania z psychologiem to 80 zł tygodniowo plus 100 zł za konsultację na raz miesiąc (mail z 02.05.2015 roku k. 952, zeznania przedstawicielki k. 1008). Ponadto chciałaby ona wysłać syna na terapię logopedyczną w poradni (...), która obejmowałaby wizyty dwa razy w tygodniu po 30 minut, po 60 zł za wizytę (mail z 28.04.2015 r. k. 949-951, 994). Małoletni był z ojcem u prywatnego logopedy dwa razy między 20 lutego a 22 kwietnia 2015 r. Na kolejną wizytę u tego logopedy pod koniec kwietnia 2015 r. małoletni poszedł z matką. Wizyta ta kosztowała 60 zł. Była możliwość kontynuowania tych wizyt, jednak D. S. (1) nie było stać na opłacanie tych wizyt. Małoletni w styczniu i marcu 2015 r. miał kontakt z prywatnym psychologiem, którego zapewnił ojciec. W marcu 2015 r. psycholog ten wyznaczył kolejną wizytę za dwa miesiące. Pod koniec marca 2015 r. A. W. (2) kontaktował się z innym prywatnym psychologiem w sprawie dzieci. Psycholog ten wskazał na możliwość objęcia dzieci pomocą psychologiczną. Małoletni wymaga leczenia stomatologicznego. Małoletni był z ojcem u dentysty raz, kiedy mieszkał u ojca od 20 lutego 2015 roku do 22 kwietnia 2015 roku. Małoletni leczony jest w ramach NFZ w przychodni rejonowej (k. 1008). Małoletni we wrześniu 2015 roku rozpocznie obowiązek szkolny. (dokumenty dot. wizyt u logopedy i psychologa dla A. – k. 247, k. 275, k. 276, k. 364, k. 365, k. 949-953, k. 956, k. 994-995, dokumenty dot. płatności w przedszkolu – k. 270, k. 272, k. 436, k. 530, k. 957, k. 958, k. 959-960)

Miesięczny koszt utrzymania małoletniego A. jego matka ocenia na kwotę 3500 - 3800 zł miesięcznie (zeznania przedstawicielki k. 1007-1010, zestawienie kosztów k. 905-906), w tym: koszty utrzymania mieszkania 560 zł (1/3 z kwoty 1700 zł), czynsz za mieszkanie 130 zł (1/3 z kwoty 400 zł), energia elektryczna 40 zł (1/3 z kwoty 130 zł), wyżywienie 500 – 600 zł, środki czystości 50 zł, ubrania 200 zł, przedszkole 300 zł, rada rodziców 50 zł, zajęcia dodatkowe 230 zł, w tym tenis 130 zł, piłka 99 zł, zajęcia logopedyczne 480 zł, terapia z psychologiem 350 zł – 420 zł, ubezpieczenia przedszkolne 50 zł, zabawki/książeczki 100 zł, rozrywka (kino, place zabaw) 200 - 250 zł, leki 50 zł, dentysta/wizyty lekarskie 50 -80 zł, fryzjer 40 zł, benzyna 300 zł, wakacje 230 zł. Od stycznia 2015 roku matka małoletniego cztery razy kupiła leki dla małoletniego A.. (k. 1010)

Małoletni K. W. (1) ma 4 lata. Miesięczny koszt utrzymania małoletniego K. jego matka ocenia na kwotę 3100 - 3400 zł miesięcznie (zeznania przedstawicielki k. 1011-1012, zestawienie kosztów k. 906-907), w tym: koszty utrzymania mieszkania 560 zł (1/3 z kwoty 1700 zł), czynsz za mieszkanie 130 zł (1/3 z kwoty 400 zł), energia elektryczna 40 zł (1/3 z kwoty 130 zł), wyżywienie 500 zł, środki czystości 50 zł, ubrania 200 zł, przedszkole 300 zł, rada rodziców 50 zł, zajęcia dodatkowe 230 zł w tym tenis 130 zł, piłka 99 zł, ubezpieczenia przedszkolne 50 zł, zabawki/książeczki 100 zł, rozrywka (kino, place zabaw) 250 zł, leki 50 zł, dentysta/wizyty lekarskie 50 zł, język angielski 120 zł, fryzjer 40 zł, benzyna 300 zł, wakacje 230 zł. Przedstawicielka ustawowa planuje zapisać małoletniego K. na prywatne zajęcia języka angielskiego od września 2015 r., koszt tych zajęć wynosi 120 zł miesięcznie (k. 955). Małoletni czasami choruje, w tym na rotacyjne zapalenie oskrzeli. Zdaniem przedstawicielki ustawowej również małoletni K. potrzebuje być objęty pomocą psychologa (mail z 11.05.2015 roku k. 955, zdjęcia pokoju synów w obu mieszkaniach – k. 277-279, dokumenty dot. utrzymania dzieci – k. 35-54, k. 281, k. 283-287, k. 291-293, zeznania przedstawicielki k. 1011-1012).

Powodowie byli ostatnio na wyjeździe z matką w K.. Koszty tego wyjazdu pokryła narzeczona brata D. S. (1). Przedstawicielka ustawowa ocenia koszt wyjazdu jednego dziecka na tydzień wakacji na kwotę 1500 zł. Pozwany w wakacje 2014 roku zabrał dzieci nad morze do K. (zeznania pozwanego k. 1022).

Przedstawicielka ustawowa D. S. (1) ma 28 lat. Posiada wykształcenie średnie. Po szkole średniej pomagała swojemu ojcu w pracy, a następnie pracowała w studiu projektowym. Zarabiała kolejno 1100 zł, 1500 zł, 2500 zł, 3200 zł. Studiowała wówczas architekturę. Studia przerwała na III roku z uwagi na pierwszą ciążę. W trakcie związku z pozwanym wykonywała czynności związane z prowadzoną przez pozwanego działalnością gospodarczą w zakresie sprzedaży perfum i kosmetyków. Po wyprowadzce od pozwanego pomagał jej ojciec A. S. i jej brat. Przez pewien czas sprzedawała też perfumy znajomym, z czego zarobiła około 200-300 zł (zeznania przedstawicielki k. 1014). Od dnia 11.08.2014 roku zarejestrowana była jako osoba bezrobotna, bez prawa do zasiłku, poszukiwała pracy. W dniu 10.10.2014 roku została zatrudniona na okres próbny do dnia 09.01.2015 roku jako kierownik sklepu w (...) za wynagrodzeniem 2800 zł brutto. Otrzymywała też premię w wysokości 675 zł brutto. W dniu 10 stycznia 2015 roku przedłużono jej umowę do 31.12.2016 roku. Od stycznia 2015 r. zarabia 3000 zł brutto (około 2100-2200zł netto), a

dotatkowo może otrzymać premie od targetu, co zdarza się raz na kilka miesięcy. Gdy dzieci znajdują się pod opieką pozwanego, pracuje ona nawet po 12 godzin dziennie. W styczniu 2015 roku otrzymała dodatek w wysokości 460 zł, a innych dodatków do pensji do tej pory nie otrzymała (decyzja z dnia 11.08.2014 roku k. 59, maile k. 56-58, umowy o pracę k. 294-300, 366-367, wyciąg bankowy k. 347, k. 924, zaświadczenie o dochodach k. 368, potwierdzenie przelewu na rachunek przedstawicielki tytułem wynagrodzenia k. 923, 990-992). Matka powodów wciąż poszukuje lepiej płatnej pracy. W październiku 2014 r. przedstawicielka ustawowa podjęła płatne studia niestacjonarne. Wysokość czesnego wynosi około 400 zł miesięcznie. D. S. (1) planuje zostać rzeczoznawcą majątkowym. Studia te trwają 3 lata, jednak planuje ona rok studiów zrobić w dwa lata. Aktualnie ukończyła I rok. (umowa określająca warunki odpłatności za studia k. 301-302, zeznania przedstawicielki k. 1014).

D. S. (1) mieszka z dziećmi w wynajmowanym dwupokojowym mieszkaniu o pow. 34,41 m² przy ulicy (...) w W.. Jako najemca tego mieszkania jest ona zobowiązana do uiszczania czynszu w wysokości 1.700 zł miesięcznie, a niezależnie od czynszu jest ona zobowiązana do pokrywania kosztów zimnej i ciepłej wody, ścieków, ogrzewania, energii elektrycznej, a także kosztów eksploatacyjnych lokalu. Oprócz czynszu płaci ona około 400 zł na koszty eksploatacyjne oraz około 130 zł na dwa miesiące za prąd. (umowa najmu z aktem notarialnym – k. 21-27, przelewy dot. opłat za mieszkanie i prąd – k. 28-29, k. 347-349, k. 961, zeznania przedstawicielki k. 1009).

Przedstawicielka ustawowa powodów jest właścicielką dwupokojowego mieszkania w G., które dostała na mocy darowizny od matki. W mieszkaniu w związku z służebnością osobistą mieszkania mieszka matka przedstawicielki (k. 60-66). D. S. (1) jest skonfliktowana z matką (zeznania świadków k. 257, 260, zeznanie przedstawicielki). W W. od 12 lat znajduje się centrum życiowe D. S. (1). Matka powodów posiada samochód marki B. z 2000 r. Stanowi on współwłasność jej i jej ojca (kopie dokumentów dot. tego pojazdu k. 388-390, zeznania A. S. k. 258, zeznania przedstawicielki k. 1016). W trakcie związku z pozwanym użytkowała ona samochód marki O. (...). Nie stanowił on jej własności. Pozwany odebrał jej ten samochód. Ona zgłosiła jego kradzież w dniu 16 października 2014 roku (notatki policyjne k. 663, zeznania przedstawicielki k. 1014). Przeciwno przedstawicielce ustawowej toczyło się postępowanie egzekucyjne Km 139877/14 z wniosku wierzyciela (...) S.A. w W. co do zaległości w kwocie około 500 zł (zawiadomienia k. 303). Oprócz zaległości w opłacie czesnego za studia posiada ona aktualnie debet na karcie kredytowej, zaległości w opłacie za prąd oraz dług u ortodontki. D. S. (1) nosi aparat ortodontyczny, ale nie posiada środków na jego zdjęcie. Koszt zdjęcia aparatu wynosi 1500 zł. (...) wspiera ją rodzina - ojciec A. S. oraz brat D. S. (2). (zeznania A. S. – k. 257-259, zeznania D. S. (2) – k. 260-262, wyciągi z rachunku bankowego – k. 333-349, zeznania przedstawicielki k. 1014, 1017).

W 2014 roku D. S. (1) osiągnęła dochód po odliczeniach (dochód po odliczeniu składek na ubezpieczenia społeczne) w kwocie 6 179,27 zł (dowód: PIT-37 k. 502-509, 915-922).

Pozwany A. W. (2) ma 35 lat, posiada wykształcenie średnie – technik elektryk. Od 2003 roku prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...). Aktualnie sprzedaje perfumy poprzez stronę internetową. Według jego ostatnich wyliczeń z tego tytułu uzyskuje on dochód w wysokości 2000-3000 zł miesięcznie. W skład kosztów tej działalności wchodzi obecnie wydatki na samochód (leasing 800 zł miesięcznie, paliwo 500-600 zł) oraz wydatki na telefon (600 zł miesięcznie), reklamę. Pozwany nie zatrudnia pracowników (zeznania pozwanego k. 1021). Pozwany w 2014 roku przekazywał swojemu bratu K. W. (2) środki pieniężne. W szczególności wpłacił na konto swojego brata K. W. (2) kwotę 5000 zł w dniu 6 lutego 2014 roku, 5000 zł w dniu 06.03.2014 roku celem spłaty jego karty kredytowej. Brat przelał mu 4830 zł w dniu 10.03.2014 roku oraz 5000 zł w dniu 07.05.2014 roku (wydruki z konta k. 132v, 133, 134, zeznania świadka K. W. (2) k. 402). Pozwany pracuje dodatkowo na podstawie umowy o pracę w M. (u swojej dalszej rodziny) i zarabia z tego tytułu około 1240 zł netto miesięcznie. Jego praca polega na przewożeniu rzeczy. Przykładowo w maju 2015 roku miał jeden kurs, a w czerwcu 2015 roku nie miał żadnego (k. 397, 1018).

Pozwany miał problemy z nadużywaniem alkoholu. Od czerwca 2014 roku uczęszcza on na terapię dla osób nadużywających alkoholu. Obecnie pozwany zapewnia, że poprawił się i jego dzieci są dla niego priorytetem (zeznania E. W. k. 394, zeznania D. W. k. 401, zeznania pozwanego k. 1023).

Pozwany na mocy postanowienia zabezpieczającego z dnia 18 września 2014 roku został zobowiązany do płacenia na rzecz synów łącznej kwoty 2100 zł tytułem alimentów. Uiszczał alimenty zgodnie z tym zabezpieczeniem do lutego 2015 r. (wydruk maila – k. 114). Od marca 2015 roku nie płacił alimentów, skoro, jak twierdził, dzieci przebywały u niego. W związku z tym w kwietniu 2015 r. przedstawicielka ustawowa wystąpiła przeciwko niemu z wnioskiem o egzekucję komorniczą alimentów. Wszczęto przeciwko niemu postępowanie egzekucyjne o sygn. Kmp 19/15. Komornik dokonał szeregu zajęć (zawiadomienia komornicze k. 944-946). Od lutego 2015 r. pozwany nie płaci dobrowolnie alimentów. Alimenty są jedynie częściowo egzekwowane przez komornika. Na początku lipca 2015 r. była zaległość u komornika na kwotę około 7.200 zł, zaś komornik przekazał tytułem wyegzekwowanych alimentów za okres od kwietnia do czerwca kwotę około 3.400 zł (potwierdzenia przelewów k. 947-948, k. 980-989, zestawienie – k. 979, wniosek o zajęcie nieruchomości – k. 993).

Pozwany w dniu 21 stycznia 2015 roku zgłosił się na konsultację psychologiczną do psychologa B. B.. Psycholog wydał opinię, w której stwierdził, że predyspozycje opiekuńczo-wychowawcze pozwanego są prawidłowe, a rozwój emocjonalny powodów jest zagrożony w obecnych warunkach wychowawczych powodujących strach przed matką uczącą ich agresywnych metod rozwiązywania konfliktów - co już przyniosło negatywny efekt w postaci wysokiego poziomu agresji A.. Zdaniem B. B. wypowiedzi chłopców na temat matki i relacja pozwanego budzą poważny niepokój o predyspozycje matki. Psycholog rozmawiał też z dziećmi w miejscu ich pobytu. W marcu 2015 r. pozwany ponownie spotkał się z B. B., który za dwa miesiące wyznaczył kolejną wizytę (prywatna opinia psychologiczna k. 437- 442, 493-499). Pozwany w dniu 31 marca 2015 roku odbył spotkanie konsultacyjne w Fundacji (...)...JESTEM w celu uzyskania porady i opinii psychologicznej dotyczącej małoletnich synów. Pozwany został poinformowany o możliwości objęcia małoletnich opieką psychologiczną w związku z trudną sytuacją rodzinną, w której obecnie się znajdują (zaświadczenie k. 954).

Pozwany jest właścicielem mieszkania przy ulicy (...), które kupił w 2008 roku. Na to mieszkanie pozwany zaciągnął kredyt w wysokości 400 000 zł na 25 lat, jego wkład własny wynosił 143 000 zł. Aktualnie rata kredytu, którą pozwany sam spłaca, wynosi 2190 zł. Czynnosc za mieszkanie wynosi 700 zł. Oprócz tego pozwany do sierpnia 2015 roku musi spłacić zadłużenie w wysokości 1200-1400 zł z zaciągniętych pożyczek na wsparcie działalności (k. 1019). W Internecie wystawił ogłoszenie o sprzedaży mieszkania. Obecnie jest ono zajęte sędawnie w wyniku egzekucji komorniczej (oferta k. 310, k. 993, zeznania pozwanego k. 1019). Pozwany jeździ 8 – letnim samochodem marki V. (...). W 2012 roku sprzedał samochód marki O. (...), w 2014 roku zbył samochód T. (...). W/w samochody były zarejestrowane na pozwanego jako osobę fizyczną. Przez jakiś czas pozwany korzystał też z samochodu swojego brata marki O. (...) (zeznania D. G. k. 966, zeznania pozwanego k. 1019). Pozwany okresowo przebywa w lokalu przy ulicy (...) w W.. Ma zadłużenie z opłatą czynszu za ten lokal w kwocie 3000 zł (zeznania pozwanego k. 1020-1021). W kwietniu 2015 roku spłacił zadłużenie wynikające z opłat za lokal, w którym mieścił się sklep stacjonarny (zeznania pozwanego k. 1021). Swoje koszty utrzymania pozwany ocenia na kwotę 800-1000 zł, w tym wyżywienie, ubranie, wyjście do kina, rozrywka, wydatki na tenis. Aktualnie pozwany gra w tenisa raz w miesiącu (zeznania pozwanego k. 1022). (wydruki dot. mieszkania pozwanego - k. 310, k. 68, wypowiedzenie lokalu – k. 200, wezwanie - k. 199, dokumenty dot. zaległości na lokalu nr (...) – k. 201-202, dokumenty dot. leasingu – k. 203, dokumenty dot. kredytu – k. 204-205, informacja o limicie - k. 206, zestawienie faktur - k. 207, zestawienie zaległości na lokalu – k. 208, wydruki rachunków pozwanego – k. 132-154 (k. 174-198), k. 224-238, k. 882-887)

Pozwany koszty utrzymania synów ocenia na kwotę po 500 zł miesięcznie, w tym wyżywienie 250 zł, ubrania 80-100 zł, higiena 20 zł, książki i rekreacja 50 zł. Oplaca synom fryzjera po 20 zł raz na 2 miesiące. Pozwany kwestionuje koszty utrzymania dzieci podane przez matkę powodów, w szczególności wydatki na mieszkanie, koszty dojazdów do dziadków macierzystych, koszty zajęć dodatkowych. Pozwany widzi możliwość uczęszczania przez małoletniego K. w zajęciach z języka angielskiego wskazując, że syn mógłby mieć język angielski w formie zabawy (k. 1022). Odnośnie do małoletniego A. pozwany wskazywał, że chciał dziecko posłać do szkoły sportowej (przez co dodatkowe zajęcia sportowe nie byłyby potrzebne), jednak matka zablokowała jego inicjatywę. Kwestionował również koszty opieki medycznej, koszty opieki psychologicznej synów. Uważa, że synowie nie potrzebują takiej opieki. Pozwany kwestionuje

koszt zajęć logopedycznych. Jego zdaniem małoletni mają zapewnioną opiekę logopedyczną ramach państwowej służby zdrowia. (zeznania pozwanego k. 1018-1022).

W 2013 roku pozwany osiągnął dochód (po pomniejszeniu o składki na ubezpieczenia społeczne) z tytułu stosunku pracy w kwocie 14 898,96 zł (dowód: deklaracja PIT -37 k. 129-130, 174-175). Pozwany, rozliczając się z urzędem skarbowym z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej metodą ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych za 2013 rok, deklarował przychód na poziomie kwoty 52297,46 zł /dowód: deklaracja PIT-28 k. 171-173/.

W 2014 roku pozwany osiągnął dochód (po pomniejszeniu o składki na ubezpieczenia społeczne) z tytułu stosunku pracy w kwocie 16 061,04 zł (dowód: deklaracja PIT -37 k. 888-891, PIT-11 k. 892). Pozwany, rozliczając się z urzędem skarbowym z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej metodą ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych za 2014 rok, deklarował przychód na poziomie kwoty 44 545,84 zł /dowód: deklaracja PIT-28 k. 895-898/.

Z udziałem rodziców małoletnich toczą się różnego rodzaju postępowania. W Sądzie Okręgowym w Warszawie toczy się sprawa XXIV C 1253/14 z powództwa D. S. (1) (pозew z 13 listopada 2014 r.) przeciwko A. W. (2) o zapłatę. W ramach tej sprawy powódka dochodzi rozliczeń w związku z konkubinatem. Sąd w tej sprawie zabezpieczył powództwo powódki poprzez ustanowienie hipoteki przymusowej do kwoty 224 008 zł na prawie własności nieruchomości lokalowej pozwanego przy ul. (...) w W. (kopia orzeczenia k. 369-372, zażalenie – k. 406-411, wydruk z księgi wieczystej k. 373-377). W dniu 20 lutego 2015 r. A. W. (2) złożył w tut. Sądzie wniosek o pozbawienie D. S. (1) władzy rodzicielskiej nad małoletnimi oraz wniosek o ustalenie miejsca zamieszkania małoletnich przy nim oraz o ustalenie kontaktów dzieci z matką. Te wnioski zainicjowały postępowania w tut. Sądzie. T.. Sąd prowadzi postępowanie w sprawie V. N. 337/15 z wniosku A. W. (2) o pozbawienie D. S. (3) władzy rodzicielskiej nad dziećmi. T.. Sąd prowadzi postępowanie w sprawie V. N. 331/15 o ustalenie miejsca zamieszkania małoletnich i uregulowanie kontaktów z małoletnimi. W tej sprawie matka w odpowiedzi na wniosek główny wniosła o ustalenie miejsca zamieszkania dzieci przy niej oraz o określenie kontaktów ojca z dziećmi. W ramach postępowania V. N. 331/15 opracowano opinię RODK. (wniosek o ustalenie miejsca zamieszkania przy ojcu i ustalenie kontaktów z matką z 20 lutego 2015 r. – k. 442a-451 (k. 470-478, k. 532-537), odpowiedź na wniosek o ustalenie miejsca zamieszkania dzieci i kontakty wraz z załącznikami – k. 557-874, wniosek o pozbawienie władzy rodzicielskiej z 20 lutego 2015 r. – k. 452-460, (k. 479-486), wywiad kuratora z marca 2015 r. do sprawy V. N. 331/15 – k. 538-542, protokół ze sprawy V. N. 331/15 – k. 543-548, postanowienie zabezpieczające w sprawie V. N. 331/15 – k. 908-913, pismo dot. wykonania postanowienia o zabezpieczeniu – k. 914). W marcu 2015 roku pozwany, działając przez swojego pełnomocnika, złożył zawiadomienie do prokuratury o podejrzeniu popełnienia przez D. S. (1) przestępstwa znęcania się nad dziećmi w okresie od czerwca 2014 r. do 20 lutego 2015 r. przez bicie, szarpanie, zastraszenie, używanie słów wulgarnych wobec dzieci (kopia zawiadomienia k. 487-492).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy, w tym o przywołane wyżej dokumenty i wydruki, a także zeznania stron /k. 1006-1023/, zeznania świadków: A. S. – k. 257-259, D. S. (2) – k. 260-262, E. W. – k. 393-397, k. 1002-1004, D. W. – k. 397-401, K. W. (2) – k. 401-403, k. 1005, D. G. – k. 965-967. Dokumenty i wydruki złożone do akt sprawy niniejszej nie budziły wątpliwości Sądu ani stron co do ich wiarygodności. Do zeznań świadków Sąd podszedł z ostrożnością i ustaleń faktycznych na ich podstawie poczynił w zakresie mającym potwierdzenie w dokumentach. Przesłuchiwane w sprawie osoby były bowiem blisko związane z pozwanym bądź matką dzieci. Świadkowie wypowiadali swoje oceny, sądy, które nie stanowiły podstawy ustaleń faktycznych. Nie było jednak takich sprzeczności między zeznaniami świadków a innymi dowodami, które to rozbieżności poddawałyby w wątpliwość wiarygodność zeznań świadków w całości. Świadkowie z własnych obserwacji mieli wiedzę na temat sytuacji małoletnich oraz możliwości zarobkowych i majątkowych ich rodziców. Nie mieli jednak pełnej wiedzy w tym temacie i ich zeznania miały pomocnicze znaczenie dla ustalenia faktów mających istotne znaczenie w sprawie. Zeznania rodziców małoletnich powodów były wiarygodne w zakresie mającym istotne znaczenie w sprawie. Ich zeznania odnośnie do faktów były jasne. Pojawiły się między nimi takie rozbieżności, które nie miały charakteru istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. (...) małoletniej różniły opinie, oceny, które nie stanowiły podstawy ustaleń faktycznych. Podawane przez rodziców powodów kwoty co do kosztów utrzymania własnego czy dzieci (ich szacunki, opinie w tym zakresie) podlegały weryfikacji w toku procesu. Istotnego znaczenia

dla rozstrzygnięcia nie miały zdjęcia matki z obrażeniami (k. 69-71) czy zdjęcia samochodu (k. 962-963) ani zeznania Ł. K. (k. 511).

Sąd na rozprawie w dniu 6 lipca 2015 roku oddalił wniosek dowodowy zawarty w piśmie pełnomocnika pozwanego z 6 lutego 2015 r. w punkcie trzecim na karcie 403 akt sprawy (dot. wydruków z historii rachunków bankowych matki dzieci za lata 2009-2013) oraz wniosek o zobowiązanie matki dzieci do przedłożenia aktualnej historii jej rachunków bankowych za lata 2014-2015 /k. 1006/. Wnioski te były spóźnione, zmierzały do przedłużenia postępowania. Nie miały też istotnego znaczenia w sprawie, dotyczącej alimentów za okres po 1 czerwca 2014 r. Nie było też podstaw do otwarcia zamkniętej rozprawy i dopuszczenia dowodu ze zdjęć z portalu oraz z wydruków wiadomości SMS. Nie zaistniały okoliczności wskazane w art. 316 § 2 k.p.c. Po zamknięciu rozprawy nie ujawniły się takie okoliczności, które byłyby istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Stosownie do treści art. 133 § 1 k.r.o. rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie samodzielnie się utrzymać, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Zgodnie z art. 135 § 1 k.r.o. zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego. W doktrynie przyjmuje się, że potrzeby uprawnionego obejmują wszystko to, co jest niezbędne dla jego utrzymania, nie tylko w sensie potrzeb fizycznych (wyżywienie, mieszkanie, odzież), ale i duchowych (kulturalnych). Potrzeby usprawiedliwione to takie, których zaspokojenie pozwala uprawnionemu żyć w warunkach odpowiadających jego wiekowi, stanowi zdrowia, wykształceniu, miejscu zamieszkania, środowisku, w którym mieszka, uczy się czy przebywa, wreszcie – możliwościom majątkowym i zarobkowym rodziców, prowadzonej przez rodziców stopie życiowej itd. Przyjmuje się, że dziecko ma prawo do równej stopy życiowej z rodzicami i to zarówno wtedy, gdy żyje z nimi we wspólnocie, jak i poza tą wspólnotą (najczęściej tylko z jednym z rodziców, por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 1956 r., III CR 919/55, OSNCK 1957, nr 3, poz. 74). Między innymi w sprawach dotyczących alimentów na niesamodzielne ekonomicznie dzieci podkreśla się, że zakres obowiązku alimentacyjnego rodzica wobec takiego dziecka wyznacza przede wszystkim dyrektywa zaspokajania przez rodzica potrzeb ekonomicznych zgodnie z zasadą równej stopy życiowej. Wskazuje się, że szczególnie w takich właśnie przypadkach (alimentów od rodzica na rzecz niesamodzielnie ekonomicznie dziecka) nie znajdują uzasadnienia znaczące dysproporcje w statusie ekonomicznym między osobą uprawnioną a zobowiązaną do alimentów i mieć trzeba wtedy na uwadze właśnie zasadę równej stopy życiowej. Konsekwencją tej zasady jest możliwość ustalenia usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego na wyższym poziomie niż przeciętny, jeżeli na taki pułap świadczeń pozwolą możliwości majątkowe i zarobkowe zobowiązanego (por. M. Andrzejewski [w:] H. Dolecki i T. Sokołowski (red.), Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, Warszawa 2013, s. 911).

Alimenty są to bieżące środki na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego. Przez usprawiedliwione potrzeby uprawnionego rozumieć należy potrzeby, których zaspokojenie zapewni mu - odpowiedni do jego wieku i uzdolnień - prawidłowy rozwój fizyczny i duchowy (uchwała pełnego składu Izby Cywilnej i Administracyjnej z dnia 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86, OSNCP 1988, nr 4, poz. 42). Usprawiedliwione potrzeby dziecka powinny być ocenione nie tylko na podstawie wieku, lecz także miejsca pobytu dziecka, jego środowiska, możliwości zarobkowych osób zobowiązanych do jego utrzymania oraz całego szeregu okoliczności każdego konkretnego wypadku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 1975 r., III CRN 72/75, OSNPG 1975, nr 10, poz. 48).

Małoletni powodowie nie są w stanie samodzielnie się utrzymać ani nie mają majątku, z którego dochody wystarczyłyby na pokrycie kosztów ich utrzymania i wychowania, zatem ich rodzice stosownie do treści art. 133 § 1 k.r.o. obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych na ich rzecz. Mając na względzie całokształt zebranego w sprawie materiału, a także opierając się na zasadach doświadczenia życiowego (uwzględniając w szczególności wiek dzieci, płeć, stan zdrowia, bieżące potrzeby, miejsce zamieszkania, środowisko, w którym małoletni przebywają, ucza się, wreszcie możliwości zarobkowe i majątkowe rodziców, stopę życiową rodziców), Sąd przyjął, że na zaspokojenie

usprawiedliwionych potrzeb małoletnich powodów w zakresie wychowania i utrzymania potrzeba kwot w podanych niższej wysokościach.

Przedstawicielka ustawowa małoletnich powodów koszt utrzymania małoletniego A. oceniała na kwotę 3500 - 3800 zł miesięcznie, zaś małoletniego K. na kwotę 3100 - 3400 zł miesięcznie. Sąd uznał, że koszty podane przez przedstawicielkę ustawową na 6-letnie oraz 4-letnie dziecko są zawyżone. Z drugiej strony koszty utrzymania dzieci wskazane przez pozwanego są rażąco niskie (500 zł na dziecko) i nie uwzględniają wielu potrzeb dzieci, w szczególności mieszkaniowych. Wobec sprzecznych stanowisk rodziców małoletnich Sąd dokonał weryfikacji kosztów utrzymania dzieci, mając na uwadze między innymi takie okoliczności jak wiek dzieci, ich bieżące potrzeby, miejsce zamieszkania, środowisko, w którym przebywają, uczą się, stan zdrowia, wreszcie możliwości zarobkowe i majątkowe rodziców, stopę życiową rodziców.

Za okres od dnia wniesienia pozwu (od 5 września 2014 r.) do 20 lipca 2015 r. (do ogłoszenia wyroku) Sąd uznał, że średnio na zaspokojenie potrzeb małoletniego A. była potrzebna kwota 2.000 zł miesięcznie, przy czym udział ojca w pokrywaniu tych kosztów winien wynosić 1.200 zł, natomiast na zaspokojenie potrzeb małoletniego K. była potrzebna kwota 1.800 zł miesięcznie, przy czym udział ojca w pokrywaniu tych kosztów winien wynosić 1.000 zł. Za okres od wydania wyroku (od 20 lipca 2015 r. i na przyszłość) Sąd uznał, że średnio na zaspokojenie potrzeb małoletniego A. potrzebna jest kwota 2.500 zł miesięcznie, przy czym udział ojca w pokrywaniu tych kosztów winien wynosić 1.400 zł, natomiast na zaspokojenie potrzeb małoletniego K. potrzebna jest kwota 2.200 zł miesięcznie, przy czym udział ojca w pokrywaniu tych kosztów winien wynosić 1.200 zł.

W okresie od 5 września 2014 r. do 20 lipca 2015 r. w skład usprawiedliwionych potrzeb małoletnich wchodziły wydatki na: a) mieszkanie w łącznej kwocie 710 zł (przypadający na małoletnich udział w kosztach związanych z mieszkaniem - udział w kosztach wynajmu 560 zł (1700 zł/3 osoby), udział w opłatach za mieszkanie 130 zł (400 zł/3 osoby), energia elektryczna 20 zł (123 zł/2 miesiące/3 osoby)), b) wyżywienie - 250 zł (uwzględniając, że w przedszkolu dzieci były żywione, a także u swych dziadków, u ojca), c) środki higieniczne, czystości - 50 zł, d) odzież i ubranie - 100 zł, e) przedszkole - 300 zł (średnia kwota w tym okresie, uwzględniająca fakt, że od 20 lutego 2015 r. do 22 kwietnia 2015 r. dzieci nie uczęszczały do przedszkola, nie było więc wydatków na wyżywienie w przedszkolu i płatne godziny po 13:00; jednak w miesiącach, gdy dzieci chodziły do przedszkola, wydatki na przedszkole obejmowały kwotę ok. 300 - 350 zł, w tym opłatę na przedszkole wynoszącą około 250 - 300 zł miesięcznie, 50 zł na radę rodziców, a także dodatkowe wydatki okazjonalne na wycieczki, ubezpieczenie czy fotografa; w ocenie Sądu uzasadnione jest przyjęcie, że średnio w ww. okresie na przedszkole potrzebna była kwota 300 zł na dziecko), f) zajęcia dodatkowe - tenis - 50 zł (powodowie uczęszczali w ww. okresie na zajęcia z tenisa przez 4 miesiące; miesięczny koszt tych zajęć wynosił ok. 130 zł; łącznie kosztowały one 520 zł; w przeliczeniu na 11 miesięcy ww. okresu wydatek na ten cel wnosi około 50 zł na osobę), g) rozrywkę (książki, wyjścia, zabawki) - 100 zł, h) leczenie (leki, odpłatne badania i wizyty lekarskie) - 50 zł, i) wyjazdy 100 zł, j) inne wydatki - średnio 100 zł miesięcznie (fryzjer, sprzęty do mieszkania, wydatki na dojazdy). Łącznie na te cele potrzeba było około 1.800 zł. Sąd przyjął ww. kwoty, uśredniając je w skali miesiąca, mając na względzie, że okres od 20 lutego 2015 r. do 22 kwietnia 2015 r. dzieci spędziły nie u matki, a z ojcem u swych dziadków ojczystych. Tyle też wynosił łączny koszt utrzymania małoletniego K. w przedmiotowym okresie. Jeżeli chodzi o koszt starszego powoda, to do sumy 1.800 zł za ten okres należy doliczyć wydatki na logopedę w kwocie 200 zł miesięcznie (średnio). A. miał bowiem dalej problem z wymową w roku przedszkolnym 2014/2015. Spotkania z logopedą w przedszkolu nie przynosiły znacznej poprawy w tym zakresie. Na potrzebę podjęcia dodatkowych zajęć z logopedą wielokrotnie zwracano uwagę, także w opiniach logopedy z 2014 r., w opiniach z przedszkola. Zresztą sam pozwany widział potrzebę spotkania z odpłatnym logopedą wiosną 2015 r. Był z synem na dwóch takich spotkaniach, wyznaczone było kolejne, planowane były kolejne. Nie było bezwzględnych wskazań do tych spotkań, nie było wskazań co do częstotliwości spotkań z odpłatnym logopedą (częstsze kontakty miały szybciej spowodować poprawę wymowy u dziecka, jak wynika z korespondencji mailowej z kwietnia i maja 2015 r.). W ocenie Sądu chłopiec powinien i mógł między wrześniem 2014 r. a lipcem 2015 r. (w świetle stopy życiowej rodziców) chodzić na dodatkowe (poza przedszkolem) i odpłatne zajęcia z logopedą, z tym że wystarczającą byłaby częstotliwość jedna wizyta w tygodniu, co dawałoby wydatek na logopedę w wysokości 200 zł miesięcznie (połowa wskazywanej przez matkę dziecka kwoty 480 zł na logopedę, przy

uwzględnieniu, że zajęć z logopedą nie ma w czasie wakacji czy ferii). W skład usprawiedliwionych potrzeb A. w okresie od 5 września 2014 r. do 20 lipca 2015 r. wchodziła więc dodatkowo kwota 200 zł na pokrycie wydatków związanych z logopedą, a więc na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb A. potrzebna była kwota 2.000 zł miesięcznie we wskazanym okresie.

Po dniu 20 lipca 2015 r. w skład usprawiedliwionych potrzeb małoletnich wchodziły wydatki na: a) mieszkanie w łącznej kwocie 710 zł (przypadający na małoletnich udział w kosztach związanych z mieszkaniem - udział w kosztach wynajmu 560 zł (1700 zł/3 osoby), udział w opłatach za mieszkanie 130 zł (400 zł/3 osoby), energia elektryczna 20 zł (123 zł/2 miesiące/3 osoby)), b) wyżywienie - 250 zł (małoletni mają zaplanowane wyżywienie w placówkach edukacyjnych, nadal będą spożywać posiłki u ojca czy dziadków), c) środki higieniczne, czystości - 50 zł, d) odzież i ubranie - 100 zł, e) zajęcia dodatkowe - tenis i piłka nożna - 190 zł (130 zł na tenis plus 100 zł na piłkę nożną, przez 10 miesięcy, łącznie 2300 zł w przeliczeniu na 12 miesięcy), f) psychologa - 150 zł, g) rozrywkę (książki, wyjścia, zabawki) - 100 zł, h) leczenie (leki, odpłatne badania i wizyty lekarskie) - 50 zł, i) wyjazdy 100 zł, j) inne wydatki - średnio 100 zł miesięcznie (fryzjer, sprzęty do mieszkania, wydatki na dojazdy). Łącznie na te cele potrzeba było około 1.800 zł. Sąd przyjął ww. kwoty, uśredniając je w skali miesiąca. Poza tym w skład utrzymania K. wchodzi średnio kwota 300 zł na przedszkole i 100 zł na zajęcia z języka angielskiego (średnie kwoty przyjęte w skali miesiąca; na przedszkole potrzeba 250 - 300 zł przez 10 miesięcy, plus 50 zł na radę rodziców czy dodatkowe wydatki; w przeliczeniu na 12 miesięcy średni wydatek na przedszkole to 300 zł - na wszelkie wydatki związane z przedszkolem; poza tym od września 2015 r. małoletni ma uczęszczać na odpłatne zajęcia z języka angielskiego; wydatku tego ostatecznie pozwany nie zakwestionował; w ocenie Sądu na cel ten potrzeba średnio miesięcznie 100 zł, w przeliczeniu na 12 miesięcy). W skład usprawiedliwionych potrzeb małoletniego A., poza wymienioną wyżej sumą, 1.800 zł, wchodzi też wydatek na logopedę w wysokości 400 zł (a nie 200 zł jak dotychczas; małoletni zaczyna uczęszczać do pierwszej klasy szkoły podstawowej, nadal ma problemy z wymową, logopeda pod koniec kwietnia 2015 r. widział potrzebę zajęć z dzieckiem, wskazał na możliwość zajęć nawet częstszych niż raz w tygodniu, aby przyspieszyć efekty; w ocenie Sądu uzasadnione jest w aktualnej sytuacji dziecka, aby na wydatki związane z logopedą przeznaczać kwotę 400 zł miesięcznie, a nie 200 zł jak do dnia 20 lipca 2015 r., aby szybsze były efekty pracy z logopedą; poza tym małoletni nie będzie już miał cotygodniowych zajęć z logopedą w przedszkolu) i 300 zł na wydatki szkolne (średnie miesięczne wydatki, związane ze szkołą, posiłkami w szkole, wyprawką, okazjonalnymi wydatkami w szkole, w tym na ubezpieczenie, radę rodziców, składki). Łącznie więc Sąd przyjął, że średnio na zaspokojenie potrzeb A. potrzeba obecnie 2.500 zł miesięcznie, a na zaspokojenie potrzeb małoletniego K. potrzeba 2.200 zł miesięcznie.

Niezbędne wydatki na dziecko to opłaty proporcjonalnie je obciążające z tytułu utrzymania mieszkania w stosunku do liczby osób zamieszkujących w lokalu. W skład kosztów utrzymania małoletnich wchodzi więc 1/3 czynszu za wynajem mieszkania w W., w którym mieszkają z matką, a także 1/3 opłat eksploatacyjnych i za prąd. Małoletni mieszkają z matką. Za wiarygodne (mając chociażby na względzie położenie mieszkania) Sąd uznał, że za mieszkanie płaci ona 1.700 zł czynszu, 400 zł tytułem opłat eksploatacyjnych (w tym za wodę i ścieki) oraz około 130 zł na prąd za 2 miesiące. Wprawdzie przedstawicielka nie przedstawiła rachunków odnośnie do pozostałych kosztów eksploatacyjnych, jednak z umowy najmu wynika, że mają być one ponoszone oddzielnie, a wskazana przez nią kwota 400 zł miesięcznie tytułem innych opłat (gaz, media, woda, ścieki), biorąc pod uwagę doświadczenie życiowe, jest wiarygodna. Pozwany kwestionował koszty mieszkania w W., skoro przedstawicielka ustawowa posiada dwupokojowe mieszkanie w G.. Należy jednak zauważyć, że mieszka w nim jej matka, która w związku z służebnością osobistą mieszkania mieszka w tym mieszkaniu. D. S. (1) nie jest w najlepszych stosunkach z matką. Fakt wspólnego zamieszkiwania z babką macierzystą (w kontekście potencjalnych konfliktów z ich matką) mógłby też negatywnie wpływać na małoletnich. Dwupokojowe mieszkanie w G. byłoby niewystarczające dla 4 osób, dla dwóch gospodarstw domowych. Skoro centrum życiowym przedstawicielki ustawowej od 12 lat jest W., pracuje ona w W., dzieci uczęszczają do placówek edukacyjnych w W., mieszkają obecnie w pobliżu miejsca zamieszkania ojca, z którym utrzymują stałe kontakty, to niezasadne byłoby przeprowadzenie się matki z dziećmi do G.. Sąd uznał, że strona powodowa wykazała koszty wynajmu, przedstawiając do akt umowę najmu oraz wydruki bankowe z przelewem tytułem czynszu najmu.

Pozwany kwestionował koszty logopedy małoletniego A.. W świetle zgromadzonej w sprawie dokumentacji (dokumentów i wydruków z lat 2014 – 2015), zeznań rodziców oraz zeznań babki i dziadków małoletnich, stwierdzić należy, że małoletni A. ma wadę wymowy i potrzebuje terapii logopedycznej w celu wyeliminowania nieprawidłowości w wymowie. Uzasadniona jest w tym zakresie terapia odpłatna (brak możliwości udziału w skutecznej terapii nieodpłatnej). Uwzględniając wiek dziecka, przyjąć należy, że w roku przedszkolnym 2014/2015 powinien mieć zapewnioną terapię odpłatną u logopedy za 200 zł miesięcznie, a w aktualnej sytuacji (od 20 lipca 2015 r.) uzasadniona jest większa częstotliwość spotkań z logopedą (dwa razy w tygodniu po 30 minut; średnio na taką terapię potrzeba więc 400 zł, w przeliczeniu na 12 miesięcy), aby szybsze były efekty jego pracy. Niewystarczająca jest przy tym samodzielna praca małoletniego czy praca z członkami rodziny. Z uwagi na charakter wady potrzebny jest udział specjalisty, a także ćwiczenia w domu. (...) stać na zapewnienie małoletniemu takiej terapii z logopedą.

Strona powodowa wykazała, że małoletni potrzebują pomocy psychologicznej z uwagi na ich obecną sytuację opiekuńczo – wychowawczą. Uzasadniony jest więc wydatek na zajęcia powodów z psychologiem. Do tej pory małoletni nie uczestniczyli w takich zajęciach. Zdaniem Sądu, również w kontekście kosztów takiej terapii przedłożonych przez stronę powodową (około 420 zł miesięcznie w placówce wskazanej przez matkę) zasadne jest przyjęcie, że na taką terapię potrzebna jest kwota minimum 150 zł na jedno dziecko (średni wydatek w przeliczeniu na 12 miesięcy). Nie wiadomo bowiem, jaki charakter miałyby taka terapia, jak często odbywałaby się. Dopiero po zapoznaniu się ze sprawą psycholog mógłby ocenić, jaka byłaby forma takiej terapii – spotkań z dziećmi.

Sąd przyjął, że w skład usprawiedliwionych potrzeb dzieci wchodzi kwota 200 zł miesięcznie na jedno dziecko na zajęcia dodatkowe o charakterze sportowym. Przed rozstaniem rodziców chłopcy chodzili na odpłatne zajęcia z tenisa i piłki nożnej. Brak podstaw do uznania, aby dzieci nie chciały uczestniczyć w tego rodzaju zajęciach, aby się nudziły. To forma atrakcji dla małoletnich, bardziej zabawy niż zajęć o profesjonalnym charakterze. Rodzice nie kwestionowali wydatku na te zajęcia, jak byli razem. Pozwanemu zależało na rozwoju sportowym dzieci. Planował zresztą zapisać starszego syna do szkoły sportowej. Sam gra w tenisa. (...) stać jest na zapewnienie dzieciom dodatkowych zajęć o charakterze sportowym na poziomie 200 zł miesięcznie. W skład tej kwoty wchodzi obecnie wydatki na zajęcia z tenisa i piłki nożnej (średnia kwota w przeliczeniu na 12 miesięcy). Jest uzasadnione, aby powodowie chodzili na te zajęcia od września 2015 r. Między wrześniem 2014 r. a lipcem 2015 r. dzieci chodziły tylko na tenis i tylko przez 4 miesiące, stąd też Sąd uwzględnił ten faktycznie poniesiony wydatek w kosztach utrzymania dzieci za okres od 5 września 2014 r. do 20 lipca 2015 r.

W świetle aktualnej sytuacji opiekuńczo – wychowawczej dzieci i możliwości zarobkowych i majątkowych rodziców Sąd uznał, że miesięcznie dla małoletnich powodów potrzeba wyżej wymienionych kwot na wyżywienie, ubrania, środki pielęgnacyjne i czystości, na wydatki związane z opieką zdrowotną (ogólnie powodowie są osobami zdrowymi), na takie wydatki jak zabawki, rozrywkę, inne wydatki, w tym fryzjera, na sprzęty dla dzieci, na dojazdy związane z dowożeniem dzieci w różne miejsca. Wydatki na poziomie oszacowanym przez matkę dzieci nie zostały wykazane. Mając na względzie poziom życia rodziców, standard zapewniany dzieciom zanim rodzice się rozstali, potrzeby dzieci w kontekście możliwości zarobkowych i majątkowych rodziców, opierając się na zgromadzonym materiale dowodowym i zasadach doświadczenia życiowego, Sąd przyjął wyżej wymienione kwoty jako uzasadnione, rozsądne, umiarkowane. Sąd wziął pod uwagę, że część potrzeb dzieci zaspokajają też dziadkowie, gdy dzieci są u nich.

Wobec powyższego Sąd uznał, że usprawiedliwione potrzeby małoletnich, określone w sposób ryczałtowy (wydatki w skali roku podzielone przez 12 miesięcy), poczynając od dnia 20 lipca 2015 r., kształtują się na poziomie 2.500 zł miesięcznie w przypadku A. i na poziomie 2.200 zł miesięcznie w przypadku K.. To kwoty niezbędne do pokrycia usprawiedliwionych potrzeb małoletnich w ich obecnej sytuacji opiekuńczo – wychowawczej. Za okres od 5 września 2014 r. do 20 lipca 2015 r. Sąd przyjął, że usprawiedliwione potrzeby małoletnich, określone w sposób ryczałtowy (łącznie wydatki w tym okresie podzielone przez ilość miesięcy), kształtowały się na poziomie 2.000 zł miesięcznie w przypadku A. i na poziomie 1.800 zł miesięcznie w przypadku K.

Zasadą jest, że rodzice w równym stopniu zobowiązani są do wykonywania obowiązku alimentacyjnego – do pokrywania usprawiedliwionych potrzeb dziecka. Jednakże gdy dziecko nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie,

wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka może polegać na osobistych staraniach o jego utrzymanie lub o wychowanie, wtedy świadczenie alimentacyjne drugiego rodzica polega na pokrywaniu w całości lub w określonej części kosztów utrzymania lub wychowania dziecka (art. 135 § 2 k.r.o.). W realiach niniejszej sprawy małoletni wymagają sprawowania nad nimi stałej pieczy.

Od urodzenia stałą, codzienną pieczę nad małoletnimi sprawuje ich matka (z przerwą od 20 lutego 2015 r. do 22 kwietnia 2015 r., kiedy wbrew swej woli została pozbawiona kontaktów z dziećmi przez pozwanego i jego matkę). To matka spędza z nimi najwięcej czasu, zajmując się nimi na co dzień, a także w nocy. Nie zostało wykazane, aby pozwany spędzał z dziećmi 40% czy 60% czasu w miesiącu. Z porównania chociażby ilości noclegów wynika, że zdecydowanie więcej czasu z dziećmi spędza matka, która zapewnia im utrzymanie i wychowanie, w tym zapewnia im pieczę wieczorami czy w nocy. Pozwany też bierze udział w wychowaniu dzieci, dokonuje zakupów na ich rzecz, wykorzystuje czas przyznany mu na kontakty z dziećmi, nie rezygnuje z tych kontaktów. Między rodzicami małoletnich trwa konflikt, w tym na tle miejsca zamieszkania, kontaktów, władzy rodzicielskiej. Niemniej jednak zauważyć trzeba, że to matka na co dzień zajmuje się dziećmi i sprawuje nad nimi stałą pieczę. Kiedy dzieci są u niej, nie może ona liczyć na stałą pomoc swych rodziców czy członków swojej rodziny. Natomiast pozwany może liczyć na swych rodziców w czasie jego kontaktów z synami. Część czasu z synami (w tym noclegi) spędza on zresztą u swych rodziców. Gdy małoletni przebywają w domu dziadków ojczystych, część osobistych starań w zakresie utrzymania i wychowania dzieci wykonują dziadkowie, a nie tylko pozwany. Uwzględniając udział rodziców w osobistych staraniach o wychowanie i utrzymanie małoletnich, uwzględniając także porównanie możliwości zarobkowych i majątkowych rodziców (pozwany ma większe możliwości zarobkowe niż matka dzieci), uznać należało, że pozwany winien partycypować w większym stopniu niż matka dziecka w kosztach utrzymania i wychowania małoletnich. W świetle postawy pozwanego wobec małoletnich nie można podzielić stanowiska, aby udział ten był znaczny, przykładowo taki jak wskazano to w pozwie. Zdaniem Sądu pozwany winien partycypować w kosztach utrzymania syna A. w kwocie 1.200 zł miesięcznie za okres od 5 września 2014 r. do 20 lipca 2015 r. oraz w kwocie 1.400 zł miesięcznie, poczynając od 20 lipca 2015 r., natomiast w kosztach utrzymania syna K. powinien on partycypować w kwocie 1.000 zł miesięcznie za okres od 5 września 2014 r. do 20 lipca 2015 r. oraz w kwocie 1.200 zł miesięcznie. Określając udział pozwanego w tych kosztach, Sąd wziął pod uwagę, że dokonuje on pewnych zakupów dla dzieci, że chce się z nimi spotykać, pomagać im itd. Podkreślić jednak trzeba, że za przyjęciem takiego udziału pozwanego w kosztach utrzymania dziecka przemawia fakt, że to matka dziecka obecnie zajmuje się na co dzień małoletnimi, zapewniając im w sposób stały codzienne potrzeby, w szczególności dba o ich zdrowie oraz rozwój fizyczny i duchowy, zapewnia jej pomoc i opiekę w czasie osłabienia czy choroby, czuwa nad uczęszczaniem do placówek edukacyjnych czy na zajęcia dodatkowe itd. Tym samym tymi działaniami w znacznej części wypełnia ona swój obowiązek alimentacyjny względem dzieci.

Jest przyjęte w orzecznictwie, że wywiązywanie się przez rodziców z obowiązku alimentacyjnego powinno być interpretowane na tle wysokości osiągniętych przez nich dochodów, a ściślej - na tle potencjalnie możliwych do osiągnięcia przez nich dochodów.

Na gruncie niniejszej sprawy przyjąć trzeba, że pozwany jest w stanie uiszczać na rzecz dzieci alimenty w łącznej wysokości 2.200 zł za okres od 5 września 2014 r. do 20 lipca 2015 r. oraz w łącznej wysokości 2.600 zł za okres od 20 lipca 2015 r. Jak wynika z analizy przedłożonych do akt dokumentów, analizy twierdzeń pozwanego zawartych w pismach procesowych oraz zeznań przesłuchanych w sprawie osób, wreszcie analizy jego stanu majątkowego, stylu życia, przyjąć należy, że pozwany ma możliwości majątkowe i zarobkowe na uiszczanie tytułem alimentów wyżej wymienionych kwot, nawet jeśli uwzględni się zmniejszenie jego dochodów netto w ostatnim okresie. Sąd przyjął, że w możliwościach zarobkowych i majątkowych pozwanego pozostaje uzyskiwanie co najmniej kwoty 5.000 – 6.000 zł netto miesięcznie. Pozwany jest osobą od ponad 10 lat uczestniczącą w prowadzeniu działalności gospodarczej związanej ze sprzedażą perfum i kosmetyków. Sklep stacjonarny, z którym wiązały się też wydatki, został zamknięty. Poza koniecznością spłacania kredytu mieszkaniowego (rata wynosi ok. 2.200 zł miesięcznie) nie jest on obciążony jakimiś nadzwyczajnymi zobowiązaniami kredytowymi czy pożyczkowymi. Poza działalnością gospodarczą uzyskuje on też dochody ze stosunku pracy. Posiada mieszkanie. Obecnie mieszka u rodziców. Może więc swoje mieszkanie wynajmować, aby czerpać dodatkowe dochody. Uwzględniając stałe wydatki pozwanego, uznać trzeba, że może on obecnie

przeznaczyć kwotę 2.600 zł miesięcznie na alimenty na rzecz synów. Pozwany ma takie możliwości zarobkowe i majątkowe, które pozwalają mu na pokrycie alimentów w wysokości 2.600 zł miesięcznie oraz pozostałych kosztów utrzymania. Po wnikliwym zbadaniu jego sytuacji majątkowej i zarobkowej, w oparciu o całokształt zgromadzonego w sprawie materiału, stwierdzić należy, że bez wątpienia w jego możliwościach leżyłożenie alimentów na synów w łącznej wysokości 2.600 zł – na poczet wyszczególnionych wyżej potrzeb. Fakt, że strona powodowa od kwietnia 2015 r. ma trudności z wyegzekwowaniem od pozwanego należnych alimentów, nie świadczy o tym, że uiszczanie przez pozwanego alimentów w kwotach 2.200 – 2.600 zł leży poza granicami jego możliwości majątkowych i zarobkowych. Od 5 września 2014 r. do 20 lipca 2015 r. miał on możliwości do uiszczania alimentów w łącznej kwocie po 2.200 zł. W świetle zgromadzonego w sprawie materiału Sąd przyjął, że pozwany ma możliwości (uwzględniając jego wiek, wykształcenie, doświadczenie zawodowe, rozmiary i wyniki prowadzonej przez niego działalności, dotychczasowe jego dochody, jego aktualną sytuację osobistą, stan majątkowy), aby osiągać dochody takie, które umożliwią mu zaspokojenie opisanych wyżej alimentów na dzieci, a poza tym umożliwią mu zaspokojenie swego utrzymania czy spełnianie innych świadczeń.

Podkreślenia wymaga fakt, że Sąd, orzekając o wysokości świadczeń alimentacyjnych, bierze pod uwagę nie tylko dochody realnie osiągnięte przez zobowiązanego do świadczeń alimentacyjnych, ale także jego potencjalne możliwości zarobkowe i majątkowe, to jest dochody i majątek, jakie zobowiązany mógłby osiągnąć przy pełnym wykorzystaniu swoich kwalifikacji zawodowych, wykształcenia, doświadczenia zawodowego, uwzględniając stan zdrowia i wiek zobowiązanego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86, OSNCP 1988, nr 4, poz. 42).

W ocenie Sądu matka dziecka ma takie możliwości zarobkowe i majątkowe, które pozwolą jej na zaspokojenie potrzeb dzieci w pozostałej części.

Mając na uwadze powyższe ustalenia i rozważania, na mocy art. 133 § 1 k.r.o. i art. 135 § 1 i 2 k.r.o. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz małoletniego A. alimenty w kwocie po 1.200 złotych miesięcznie za okres od 5 września 2014 roku do 20 lipca 2015 roku oraz alimenty w kwocie po 1.400 złotych miesięcznie za okres od 20 lipca 2015 roku, a na rzecz małoletniego syna K. alimenty w kwocie po 1.000 złotych miesięcznie za okres od 5 września 2014 roku do 20 lipca 2015 roku oraz alimenty w kwocie po 1.200 złotych miesięcznie za okres od 20 lipca 2015 roku. Sąd ustalił, zgodnie z żądaniem strony powodowej, że alimenty mają być płatne do dnia 10. każdego miesiąca z góry, do rąk matki dziecka D. S. (1), z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat.

W pozostałej części Sąd oddalił powództwo jako nieuzasadnione. Strona powodowa nie wykazała, aby opisane wyżej usprawiedliwione koszty utrzymania małoletnich były wyższe niż przyjął to Sąd. Nie wykazano też w wystarczającym stopniu, aby uzasadnione było obciążenie pozwanego alimentami w jeszcze wyższym zakresie. Za niezasadne Sąd uznał powództwo o alimenty za okres sprzed wniesienia powództwa, to jest sprzed 5 września 2014 r. Strona powodowa nie wykazała niezaspokojonych potrzeb dziecka sprzed daty wniesienia pozwu stosownie do art. 137 § 2 k.r.o. Na mocy tego przepisu Sąd oddalił powództwo w zakresie alimentów żądanych za okres przed 5 września 2014 r., w tym o uzupełnienie alimentów za czerwiec 2014 r. w kwocie po 400 zł na dziecko. Strona powodowa nie wykazała na chwilę zamknięcia rozprawy, że uprawnieni mieli na tę chwilę jakieś niezaspokojone potrzeby w tym zakresie. Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału, potrzeby małoletnich w okresie do dnia wniesienia powództwa były zaspokajane na poziomie do 2000 zł na obu powodów. Poza tym wyjazd wakacyjny dzieciom w 2014 r. zorganizował i sfinansował pozwany. Przyjąć trzeba, że za okres od 1 czerwca 2014 r. do 5 września 2014 r. usprawiedliwione potrzeby małoletnich zostały zaspokojone, przed wniesieniem powództwa. Matka małoletnich nie widziała w tym okresie potrzeby wytaczania powództwa o alimenty przeciwko pozwanemu. Nie zaciągała też żadnych zobowiązań na pokrycie potrzeb małoletnich za okres od 1 czerwca 2014 r. do 5 września 2014 roku. Jak wskazuje się w orzecznictwie i piśmiennictwie, dochodzenie alimentów za okres przed wniesieniem powództwa dopuszczalne jest jedynie w przypadkach wyjątkowych. Uzyskanie alimentów za okres sprzed wniesienia pozwu uzależnione jest bowiem od wykazania przez uprawnionego, że jego usprawiedliwione potrzeby związane z utrzymaniem lub utrzymaniem i wychowaniem nie zostały za ten okres zaspokojone albo zostały zaspokojone dzięki np. zaciągniętym pożyczkom (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28 lipca 1949 r., C 389/49, OSN 1951, nr 3, poz. 60; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 1976 r., III CRN 88/76, OSNCP 1977, nr 2, poz. 33). Strona powodowa

nie udowodniła, aby usprawiedliwione potrzeby związane z utrzymaniem i wychowaniem małoletnich za okres od 1 czerwca 2014 r. do 5 września 2014 roku nie zostały zaspokojone ani tego, że takie potrzeby zostały zaspokojone dzięki np. zaciągniętych pożyczkom oraz by pozostały jakieś zobowiązania w tym zakresie, które byłyby zaciągnięte na pokrycie tych potrzeb. W szczególności nie wykazano, aby były niezaspokojone potrzeby małoletnich bądź by pozostały do spłaty jakieś zobowiązania związane z potrzebami objętymi roszczeniem o zapłatę kwotę 400 zł tytułem uzupełnienia alimentów za czerwiec 2014 r. Strona powodowa nie wykazała, aby to matka dzieci poniosła wydatki w kwocie 1.024 zł w związku z przeprowadzką (na łóżko dla dzieci, zakupy w sklepie (...)) za prawie 500 zł i zakupy za prawie 130 zł w sklepie (...)). W pozwie podała ona, że te wydatki poniosła dzięki pomocy brata i ojca. Nie wykazano, czy to ona pokryła te wydatki, czy członkowie jej rodziny i ewentualnie czy w związku z tym pozostały jakieś jej zobowiązania wobec innych osób.

W zakresie, w jakim powództwo zostało oddalone, Sąd przejął nieuiszczone koszty sądowe na rachunek Skarbu Państwa.

W punkcie czwartym wyroku Sąd zniósł wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego na mocy art. 100 k.p.c. Strony bowiem mniej więcej w takim samym stopniu przegrały sprawę.

W punkcie piątym wyroku Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego dla Warszawy – Mokotowa w W. kwotę 1.320 zł tytułem opłaty od uwzględnionej części powództwa, od uiszczenia której była zwolniona strona powodowa, orzekając na mocy art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (D.. z 2014 r., poz. 1025) w zw. z art. 100 k.p.c. ($2.200 \text{ zł} \times 12 \times 5\% = 1.320 \text{ zł}$).

W punkcie szóstym wyroku na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c. Sąd nadał wyrokowi w punktach pierwszym i drugim rygor natychmiastowej wykonalności.